Cena 4 zł

Sportowiec

ROK II. POZNAŃ, 24 CZERWCA 1946 NR 25 (48)

Dobre wyniki lekkoatletów w Pradze

Na stadionie strachowskim w Pradze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Lekkoatleci polscy i jugosłowiańscy nie przybyli. Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco: skok wzwyż: Malej (Sparta) — 180 cm; oszczep: Neuman (Szwajcaria) — 67,48 m; dysk: Knotek (Slavia) — 42,85 m; bieg na 100 m: Dawid (V. S. Brno) 10,9 sek.; bieg na 1500 m Cerwovona (Sokół-Ujście nad Orlicą) 4,06 min.; bieg na 400 m Ogoun (Slavia) 50,8 sek.; skok w dal: Rihosek 698 cm; kula: Kalina (Sparta) 14,66 m; młot: Krotek (Slavia) 46,53 m; skok o tyczce: Krajcar (Sokół Łomnica nad Popradem) 385 cm; bieg na 5000 m: Zatopek (Bata-Zlin) 14:36,6; na uwagę zasługuje doskonały wynik czeskiego zawodnika Zatopka.

Porażka Slavii w Szwecji

Bawiąca na terenie Szwecji piłkarska drużyna praskiej „Slavii" rozegrała w drugim dniu mecz z reprezentacją szwedzką, ponosząc klęskę w stosunku 4:1.

315 kg w trójboju uzyskał piórkowiec Anderson

Sztokholm — W Oristinehamm podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów, szwedzki zawodnik wagi piórkowej, Arvid Anderson, uzyskał w trójboju olimpijskim doskonały wynik 315 kg. Najlepszy wynik w tej kategorii był osiągnięty na Olimpiadzie berlińskiej w r. 1936 przez Amerykanina Anthony Terlazzo, który uzyskał 312,5 kg.

Odwołanie imprez w dniu 30 czerwca

Warszawa (PAP). Na skutek zarządzenia Generalnego Komisarza Ludowego, Państwowy Urząd WF i PW zawiadamia wszystkie Związki, Kluby i Stowarzyszenia sportowe, że w dniu głosowania ludowego, tj. 30 czerwca rb. odwołuje się wszystkie imprezy sportowe w kraju.

Poznań – Pomorze 8:8

Międzyokręgowe zawody bokserskie młodzików

W ub. sobotę odbyły się w Poznaniu, na ringu ustawionym na boisku „Warty", rewanżowe zawody bokserskie młodzików reprezentacyj Poznania i Pomorza. Pierwsze spotkanie, rozegrane w Bydgoszczy, zakończyło się zwycięstwem drużyny pomorskiej. Również mecz poznański przyniósł sukces gościom, którzy dysponują wyrównanym zespołem o dobrej kondycji fizycznej. Drużyna Poznania wystąpiła w składzie osłabionym brakiem chorego Jurysza oraz bez Borowicza, który w ostatniej chwili za niesportowe zachowanie się został przez kapitana i wydział sportowy okręgu wycofany. Zastąpił go z powodzeniem Rzadkiewicz.

Zawody odbyły się niestety w anormalnych warunkach, bowiem przez cały czas padał deszcz, toteż zawodnicy stale ślizgali się na brezencie ringu, co w dużym stopniu utrudniało walki, które mimo to stały na wcale dobrym poziomie. Najpiękniejszą walkę dnia stoczył Dominiak — demonstrując boks w najlepszym wydaniu.

Po powitaniu drużyny pomorskiej przez prezesa Pozn. OZB. ob. inż. Suligowskiego, rozpoczęto walki, które odbywały się w 3 starciach po 2 minuty.

W wadze papierowej Gumowski (Pom.) po żywej i ładnej walce pokonał nieznacznie Liedkego (Pz). Wyższy i silniejszy fizycznie Pomorzanin górował na dystans. Liedke walczył szybko i z dużym zacięciem, paraliżując doskonałymi unikami akcje przeciwnika. Po 2 starciach wyrównanych, w których poznańczyk był lepszy na półdystans — w trzecim lekko przeważał Gumowski.

W wadze muszej Stachowicz (Pz) wygrał z Czajkowskim (Pom). Agresywniejszy i lepszy technicznie Czajkowski przeważał przez 2 starcia trafiając szybciej i częściej — zwłaszcza prawą. Poznańczyk początkowo walczył chaotycznie a ciosy wyprowadzał za obszernie. Dopiero 3 starcie przyniosło lekką przewagę Stachowiczowi, który kilka razy celnie trafia. Ogłoszony wynik krzywdzi Czajkowskiego, który zasłużył na remis.

W wadze koguciej Dominiak (Pz) zwyciężył wysoko na punkty Numrycha (Pom). Poznańczyk walczył doskonale, górując nad zacięcie broniącym się przeciwnikiem technicznie, zwodami, repertuarem uderzeń z obu rąk, przy czym ciosy wychodziły szybko i celnie zarówno na korpus jak i szczękę Pomorzanina.

W wadze piórkowej Tomaszewski (Pz) wygrał z Kwaśniewskim (Pom). Przez dwa starcia Pomorzanin walczył nieco chaotycznie, wyprowadzając ciosy obszernie. Poznańczyk dobrze stopował przeciwnika lewymi prostymi i kontrami. W 3 st. Kwaśniewski przeszedł do ostrego ataku, trafiając często i celnie słabnącego poznańczyka, któremu ciosy i kontry nie wychodziły. I tu wynik remisowy byłby właściwszy.

W wadze lekkiej odbyły się dwie walki. W pierwszej Kaczor (Pom). wygrał z Świderskim (Pz). Przez dwa starcia atakował poznańczyk, szukając okazji do zadania ciosu decydującego z prawej. Kaczor stosował z powodzeniem zmiany dystansu i odgryzał się kontrami, by w ostatnim starciu przejść do ataku i celnymi seriami nie tylko odrobić stracone punkty, ale zapewnić sobie nieznaczne zwycięstwo.

W drugiej walce Paliński (Pom) wygrał zasłużenie z Kuczkowskim (Pz). Boso walczący Pomorzanin atakował z temperamentem, trafiając często z obu rąk speszonego i ślizgającego się poznańczyka. W nast. starciach poznańczyk też walczy boso i wypada lepiej, lecz ciosom jego brak było precyzji i szybkości, poza tym walczył zbyt chaotycznie i nie miał wyczucia dystansu.

W wadze półśredniej Cebulak (Pom) po żywej i zaciętej walce pokonał przez techn. k. o. w 3 starciu Turowskiego (Pz). Pomorzanin wykorzystał w pełni dłuższy zasięg rąk i operując skutecznie prostymi utrzymywał poznańczyka na dystans. W 2 st. Turowski walczy z półdystansu i licznymi ciosami z obu rąk dobiera się do korpusu przeciwnika. W 3 st. Turowski nadziewa się na silny cios z prawej Cebulaka i pada na deski. Wstaje mocno zamroczony i po otrzymaniu dalszego ciosu zsuwa się po linach na deski. Sędzia ringowy słusznie przerywa walkę.

W wadze średniej Rzadkiewicz (Pz) wygrał przez k. o. w 2 starciu z Tabaczyńskim (Pom). W 1 st. walka była bardzo zacięta i obfitowała w silne uderzenia. W 2 st. Rzadkiewicz trafia przeciwnika silnym uderzeniem z prawej i zwala go do „8" na deski, by następnie celnym ciosem go znokautować.

Sędziował w ringu ob. Gruszczyński, na punkty ob. ob. Rozmarynowski (Pomorze), Leżohupski i Kowalski (Poznań). Widzów około 1000 osób. Życzyć by należało, aby inicjatywa obu okręgów — rozgrywania spotkań młodzików — znalazła jak najrychlej naśladownictwo w innych okręgach bokserskich Polski, co przyczyni się na pewno do wyłowienia talentów i podniesienia poziomu boksu polskiego. (al)



Panie Studium WF Uniwersytetu Poznańskiego podczas pokazu „Dnia sprawności fizycznej".

Wpław przez Szczecin

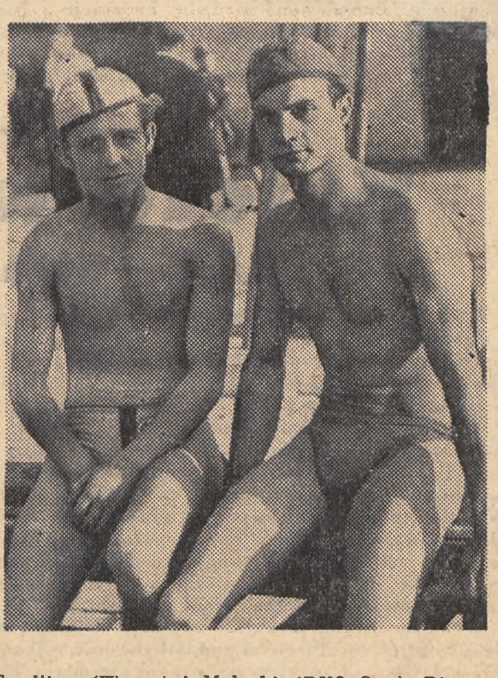
wygrywa Taedling (Warta - Poznań)

(Tel. własny). W dniu wczorajszym odbyły się w Szczecinie zawody pływackie z udziałem czołowych zawodników Pomorza i Poznańskiego. Bieg na 1000 m wygrał po zaciętej walce Taedling (Warta) w czasie 16:25 min. przed Małeckim (RKS SAN) 16:39,6 min. i Gronowiczem (KKS — Krotoszyn) 16:47 min. Taedling zwycięża finiszując na ostatnich metrach. Dalsze miejsca uzyskali: Owczarzak (W), Paczkowski (W), Wasilewski (Odra), Gromadziński (San), Neuberg (PKS — Szczecin), Kordecki (Odra).

Bieg pań stylem dowolnym na 500 m wygrała Szelągowiczówna (HCP) w czasie 8:20,2 min. Drugie miejsce uzyskała Rypińska (HCP) 8:40, 3) Miklasówna (San) 8:45,8, 4) Gorczewska (San), 5) Szulcówna (San).

Bieg 500 m dla młodzików: 1) Mikołajczak (San) 9:13,8, 2) Janiszewski (Odra) 9:35, 3) Włodarski (Odra) 10:06.

Czołowi pływacy Poznania



Taedling (Warta) i Małecki (RKS San). Pierwszy zwyciężył w niedzielnym „Wpław przez Szczecin" bijąc Małeckiego.

Półtorak bije Wirkusa w Szczecinie

W niedzielę również odbyły się w Szczecinie propagandowe biegi przełajowe. W biegu na 5000 m zwycięża Półtorak (DKS — Łódź) w czasie 16:22 przed Wirkusem (Odra) 16:36 i Kraśniewskim (Odra).

W biegu na 1500 m pierwsze miejsce uzyskuje Świnarski (Błękitni — Starogród) w czasie 4:30,4, drugie miejsce Jocz (Odra) 4:38,6, trzecie Jóźwiak. (j. st.)

Joe Louis nokautuje Billy Conna

Rozegrane w Nowym Jorku spotkanie bokserskie o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej, pomiędzy dotychczasowym mistrzem Murzynem Joe Louisem a Anglikiem Billy Connen, kończyło się zwycięstwem Louisa, który znokautował Anglika w 8 rundzie. Przez pierwsze 3 rundy walka była wyrównana. W następnych rundach Joe Louis miał wyraźną przewagę, zasypując Billy Conna gradem ciosów, wykorzystując wspaniale wszystkie okazje przy linach na zadawanie całych serii ciosów. W 8 starciu atakujący wciąż Louis celnym ciosem posłał Anglika na deski, gdzie został wyliczony.

W Referendum Ludowym każdy sportowiec głosuje 3 x Tak!

O MISTRZOSTWO KLASY A

KKS (Poznań) — Zjednoczeni (Kępno) 1:1 (1:0)

W ub. czwartek odbył się w Kępnie ostatni z cyklu rozgrywek półfinałowych mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy powyższymi drużynami. Po zaciętej walce spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. Ambitnie grającej drużynie gospodarzy powiodło się odebrać kolejarzom poznańskim jeden punkt. W pierwszej połowie bramka dla KKS padła ze strzału Polki, po przerwie wyrównanie dla „Zjednoczonych" uzyskał w 30 min gry — Lepka.

W przedmeczu juniorzy Zjednoczonych pokonali juniorów KKS w stosunku 6:1 (2:0).

ZAWODY TOWARZYSKIE

Zjednoczeni — Dąb 3:2 (1:2

Zawody rozegrane na boisku przy ul. Bukowskiej zakończyły się nieznacznym zwycięstwem Zjednoczonych, chociaż wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. W pierwszej części gry zdecydowaną przewagę ma drużyna Dębu przewyższająca przeciwnika grą zespołową, jednakże niedyspozycja strzałowa ataku nie pozwala im na uwidocznienie tej przewagi cyfrowo. W tej części gry uzyskuje Dąb dwie bramki ze strzału Kaliskiego. Zjednoczeni natomiast rewanżują się bramką ze strzału Sikory. W drugiej części gry Zjednoczeni z miejsca obejmują inicjatywę, owocem której jest wyrównująca bramka ze strzału Gadzińskiego. Na krótko przed końcem jeden z przeprowadzonych ataków Zjednoczonych przyniósł im trzecią i zarazem zwycięską bramkę z niespodziewanego strzału Gadzińskiego. Zawody prowadził dobrze ob. Dabert.

Zjednoczeni juniorzy — Dąb juniorzy 4:1 (4:0)

RKS San — KS Obra (Kościan) 7:3

Starsi Panowie Legii i Pogoni remisują 2:2

Rozegrane we wtorek na boisku „Areny" zawody pomiędzy powyższymi drużynami zakończyły się po dość żywym i ciekawym przebiegu gry wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (0:0). Starsi panowie tak jednej jak i drugiej drużyny starali się swymi zagraniami przypominać lata dawniejszej świetności. W Legii wybijał się Chmielewski jako kierownik ataku. W drużynie Pogoni wyróżniał się szybkością i pięknymi centrami prawoskrzydłowy Zachciał. Bramki dla Legii uzyskał Dolata, dla Pogonii Bernaciak i z karnego Czaplicki. Sędziował ob. Śmiglak.

Czarna Sztuka (Drukarze) — Ubezpieczalnia Społeczna 7:2 (1:1)

Drużyna poznańskich drukarzy rozegrała trzecie swoje zawody piłkarskie, które przyniosły im dalsze, piękne zwycięstwo. Ubezpieczeniowcy grali b. ambitnie, lecz ustępowali zwłaszcza po przerwie doskonale zgranej drużynie „Czarnej Sztuki". Zawody były ciekawe i stały na dobrym poziomie technicznym. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Dondajewski 3, Wieczorek, Graczyński, Tomczyk i Ziętkiewicz po jednej, dla pokonanych Skrzypniak dwie.

Eliminacja piłkarzy przed meczem Poznań—Kraków

W środę, 26 bm. o godz. 18 na boisku „Areny" odbędzie się eliminacyjne spotkanie piłkarskie pomiędzy teamami A i B, celem ustalenia drużyny reprezentacyjnej do zawodów międzyokręgowych Poznań—Kraków.

Finały klasy A rozpoczęte

Do finałowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Poznańskiego OZPN zakwalifikowały się dwie pierwsze drużyny z każdej grupy, mianowicie: Warta i Admira oraz KKS (Poznań) i jedyna przedstawicielka prowincji „Ostrovia".

Wymienione cztery drużyny rozegrają zawody finałowe o tytuł mistrza okręgu. Pierwsze mecze, rozegrane w niedzielę przyniosły zwycięstwa faworytów. Następne mecze odbędą się w następujących terminach: *29 czerwca:* Warta i Admira, KKS Ostrovia; *14 lipca:* Admira i Ostrovia, KKS i Warta; *21 lipca:* KKS i Admira, Warta i Ostrovia; *4 sierpnia:* Admira i Warta, Ostrovia i KKS: *11 sierpnia:* Ostrovia i Admira, Warta i KKS.

Wczorajsze mecze przyniosły następujące wyniki:

KKS — Admira 5:1 (3:1)

W pierwszym finałowym meczu o mistrzostwo klasy A drużyna poznańskich kolejarzy rozgromiła Admirę 5:1, zdobywając dwa cenne punkty. KKS zwyciężył zasłużenie i bez specjalnego wysiłku, przewyższając znacznie swego przeciwnika we wszystkich liniach. Drużyna kolejarzy górowała nie tylko technicznie, ale w grze zespołowej i celowości zagrań, przeprowadzając skoordynowane ataki na bramkę przeciwnika.

Admira na tle KKS-u wypadła słabo, szczególnie zaś nieudolnie grający atak, który zaprzepaścił szereg dogodnych pozycyj, gdzie najsłabiej grającymi byli skrzydłowi Kaczmarek i Pawlak. Pomoc również zawodziła, nie mogąc nawiązać łączności z atakiem, a w obronie często zachodziły nieporozumienia, z czego też padały bramki.

KKS z miejsca ujmuje inicjatywę i przez 20 minut prawie że nie schodzi z pola Admiry, która sporadycznymi tylko wypadami niepokoi Skromnego. W 7 min. Kołtuniak niepotrzebnie odbija piłkę, którą otrzymuje Polka i między lasem nóg skierowuje do bramki. KKS prowadzi 1:0. 7 minut później pada samobójcza bramka po nieporozumieniu w defensywach gospodarzy. Z kolei gospodarze poczynają atakować. W 24 min. Kucharzewski dwukrotnie zaprzepaszcza dogodne pozycje. Od 30 min. kolejarze znów są panami sytuacji i w 9 min. później prowadzą 3:0. Anioła zagrywa do Białasa, który posyła piłkę do pustej bramki, po wybiegu Kołtuniaka. Admira dąży za wszelką cenę do zdobycia bramki, lecz atak zawodzi fatalnie, dopiero w 42 min. Kaczmarek ostrym passingiem zdobywa bramkę dla swych barw, która okazała się honorowa.

Po przerwie przez pierwsze 15 min. Admira stanowi równorzędnego przeciwnika, lecz powoli zostaje zepchnięta do defensywy. Gra zaostrza się. W 16 min. za faul Beltesa sędzia dyktuje pośredni rzut karny na polu karnym — niewykorzystany. W 20 min. Anioła ładnie wystawiony przez Białasa przebija się przez obronę i strzela po raz czwarty do bramki Admiry. Ostatnia bramka dnia pada w 36 min. z wspaniałego strzału Polki po podaniu Anioły.

Sędziował dobrze p. Maślak. Widzów około 4 tysiące. (wr)

Warta — Ostrovia 4:0 (2:0)

Zawody finałowe o mistrzostwo klasy A pomiędzy powyższymi drużynami rozegrane w Ostrowie, zakończyły się po żywej grze zasłużonym i pewnym zwycięstwem „zielonych", którzy przeważali nad gospodarzami przede wszystkim technicznie i skutecznie przeprowadzanymi akcjami ataku.

Rozgrywki półfinałowe klasy B

W dniu 29 czerwca br. rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo klasy B Poznańskiego OZP. Do rozgrywek zakwalifikowało się 8 drużyn, które podzielono na dwie grupy, mianowicie: Grupa I — HCP (Poznań), Blask (Poznań), OMTUR (Kalisz) i KKS Polonia (Jarocin); Grupa II — Legia (Poznań), Luboński KS, ZWM Polonia (Chodzież) i Dyskobolia (Grodzisk).

Terminarz rozgrywek półfinałowych przedstawia się następująco: *29. 6.* — Blask — HCP, OMTUR — Polonia (Jarocin), Legia — Luboński, Polonia (Chodzież) — Dyskobolia; *7 lipca:* Polonia (Jarocin) — Blask, OMTUR — HCP. Dyskobolia — Legia, Polonia (Chodzież) — Luboński; *14 lipca:* HCP — Polonia (Jarocin), Blask — OMTUR, Luboński — Dyskobolia, Legia — Polonia (Chodzież); *21 lipca:* HCP — Blask, Polonia (Jarocin) — OMTUR, Luboński — Legia, Dyskobolia — Polonia (Chodzież); *28 lipca:* Blask — Polonia (Jarocin), HCP — OMTUR, Legia — Dyskobolia, Luboński — Polonia (Chodzież); *4 sierpnia:* Polonia (Jarocin) — HCP, OMTUR — Blask, Dyskobolia — Luboński, Polonia (Chodzież) — Legia.

Do klasy A wejdzie z każdej grupy jedna drużyna, która zdobędzie mistrzostwo swej grupy.

Triumf pierunów

Śląsk — Angielska Armia Renu 3:2

Katowice. Mecz piłkarski reprezentacji Śląska z drużyną Angielskiej Armii Renu zakończył się całkowicie zasłużonym zwycięstwem Ślązaków w stosunku 3:2 (0:1). Mecz odbył się na boisku „Ruchu" w Chorzowie — Batorym i zgromadził ogromną ilość widzów w liczbie ponad 40 tysięcy. Skład drużyny brytyjskiej był następujący: Dawson (Bristol City), Mac Dougal (Blackpool), Rickaby (Middlesbrough), Williams (Chester), Compton (Arsenal), Hodkinson (Leeds United), Parsons (Westham United), Bailey (Tottenham), Davis (Sunderland), Steccl (Morton, Szkocja), Lewis (Cordiff City). Z graczy tych 8 brało udział w spotkaniach z reprezentacją Warszawy w okupowanych Niemczech. Skład Śląska: Brom; Siwy, Grolik; Szton, Zakrzewski, Niebylski; Gawliczek, Cieślik, Szmidt, Pytel i Barański. Początkowo przewagę mają Anglicy, którzy demonstrują doskonałą technikę i są szybsi w starcie do piłki. W 25 minucie Bailey strzela nie do obrony. Drużyna Śląska powoli zaczyna grać coraz lepiej, ale dopiero po przerwie sytuacja na boisku zmienia się. Zamiast kontuzjowanego Szmidta gra Bąk i Ślązacy od razu narzucają niesłychanie ostre tempo gry, osiągając przewagę na boisku. Liczne strzały napastników śląskich bramkarz angielski wyłapuje z wielkim trudem. W 12 minucie gry Bąk strzela wyrównującą bramkę przyjętą z niesłychanym entuzjazmem przez publiczność. Już w trzy minuty później Cieślik po pięknym zagraniu prawej strony ataku, mija obrońcę i z 20 m strzela drugą bramkę. W 7 minut potem Pytel zdobywa trzecią bramkę. Po okresie przewagi Śląska gra nieco wyrównuje się, a jeden z sporadycznych ataków angielskich kończy się bramką zdobytą przez Steccla. Po odgwizdaniu końca meczu przez dobrego sędziego Gruszkę, gracze śląscy zost.li wyniesieni na rękach przez rozentuzjazmowaną publiczność. W drużynie śląskiej wyróżnili się Barański i Cieślik w ataku, Niebylski w pomocy oraz trio obronne. Brom w bramce grał bezbłędnie.

O PUCHAR DAVISA

Szwecja prowadzi 3:0 z Belgią w pucharze Davisa

Sztokholm. W półfinale rozgrywek tenisowych w strefie europejskiej o puchar Davisa, Szwecja prowadzi już z Belgią 3:0, ma więc mecz wygrany i w finale spotka się z Jugosławią która pokonała Francję 3:2. Po wygraniu dwóch singli i gry podwójnej, (w trzecim dniu rozgrywek Torsten Johansson pokonał Belga Jacka Petena w stosunku 6:3, 6:3, 6:0). Szwecja ma więc mecz już wygrany i wydaje się, że nie odda ani jednego punktu Belgii.

Wisła remisuje z Anglikami 2:2

Kraków. Zapowiedź występu reprezentacyjnej drużyny angielskiej Armii Renu ściągnęła na boisko „Garbarni" rekordową ilość widzów, którzy przyszli zobaczyć grę pogromców Warszawy i spodziewali się być świadkami widowiska przyjemnego, emocjonującego według zasad „fair play". Z tej strony spotkał publiczność zawód. Gra była ostra, miejscami brutalna, a winni temu byli Anglicy, którzy nawet posunęli się do rękoczynów i do grubego nietaktu wobec doskonałego sędziego Mochyły.

Anglicy pomni ostatniej porażki w Katowicach narzucili z miejsca ostre tempo i widać było, że wszelkimi siłami dążą do zwycięstwa. Kiedy drużyna krakowska, przeczekawszy impet potrafiła skutecznie stawić czoło renomowanemu przeciwnikowi, a na grę ostrą odpowiedzieć także ostrością, wkładając przy tym tyle serca i ambicji, że górowała pod tym względem nad przeciwnikiem, wówczas Anglicy utracili spokój, przysłowiową flegmę i panowanie nad nerwami i zaczęli grać wręcz brutalnie. Celował w tym zwłaszcza lewy obrońca Mac Dougal.

Prowadzenie zdobyli Anglicy już w 6-minucie przez środkowego napastnika Davisa, który wyzyskał zły wybieg Rybickiego. „Wisła" wyrównała w 37-minucie przez Rożankowskiego po doskonałym zagraniu Blanka i Artura.

Po przerwie w czasie równorzędnej gry niespodziewany wypad Anglików z lewej strony przyniósł im w 17-minucie drugą bramkę przez Bailey'ego po dobrym dośrodkowaniu Levisa. Nacierająca z furią drużyna krakowska wyrównała w 9 minut później z rzutu karnego, gdyż w beznadziejnej sytuacji pod bramką Anglików, obrońca Rickboy zatrzymał piłkę ręką. Egzekutorem karnego był Giergiel. Pod koniec meczu gra zaostrzyła się jeszcze bardziej, a brutalność Anglików powodowała nieprzyjemne incydenty. W tym okresie miał Kraków dwie idealne pozycje do zdobycia zwycięskiej bramki — w pierwszej przyszedł Anglikom z pomocą słupek bramkowy — w drugiej zawiódł Bobula atakowany ostro przez obu obrońców.

Z drużyny angielskiej, która hołdowała grze dalekich półgórnych przerzutów, wyróżnili się doskonały bramkarz Dawson, obrońca Mac Dougal, środkowy pomocnik Compton oraz obaj skrzydłowi Parsen, Levis i środkowy napastnik Davis. Wszyscy gracze angielscy grali doskonale głową, byli bardzo szybcy i grali przy tym dużo ciałem.

W drużynie „Wisły", której skład wzmocniono zawodnikami „Cracovii" byli: Rybicki — Gędlek, Flanok — Jabłoński, Legutko (Parpan), Filek I — Giergiel, Gracz, Artur, Rożankowski, Bobula. Najlepszym był Artur w napadzie, Legutko i Jabłoński w pomocy, oraz Flanck w obronie. Bramkarz Rybicki zawinił pierwszą bramkę — chwytał przy tym niezdecydowanie — a jego gra na efekt mogło spowodować utratę dalszych punktów.

Ważne uchwały

Międzynarodowej Federacji Kajakowej

W Sztokholmie zakończył swe obrady pierwszy powojenny Kongres Kajakowy, w którym wzięli udział przedstawiciele 15 państw. Polska reprezentowana była przez prezesa PZK, równocześnie świetnego lingwistę i profesora uniwersytetu — dra Chlamtatscha, który według orzeczeń prasy szwedzkiej był najaktywniejszym członkiem Kongresu. Jemu też powierzono funkcję przewodniczącego sądu, który rozstrzygać będzie wszelkie ewent. spory między poszczególnymi związkami i wszelkie sprawy i zagadnienia amatorstwa, oraz do kompetencji którego należeć będzie interpretowanie regulaminów zawodów i wszelkich spraw nie objętych statutem czy regulaminem.

Funkcja dra Chlamtatscha jest więc bardzo ważna, gdyż sąd ten stać będzie niejako ponad zarządem.

Nowy zarząd Międzynarodwej Federacji noszącej zresztą odtąd w miejsce dawnej niemieckiej podwójną nazwę: ICF (International Canoe Federation) z angielskiego, FDC (Federation International de Canoe) z francuskiego — ukonstytuował się następująco: prezes — Ashier (Szwecja), wiceprezesi: Dudderidge (Angiia), Popel (Czechy) oraz jako członkowie: dr Chlamtatsch (Polska), Mallisson (Ameryka) i Coqoromont (Francja).

Na wniosek dra Chlamtatscha wyrażono dawnemu prezesowi i sekretarzowi (obaj Niemcy) — votum nieufności. Przeniesiono siedzibę Federacji z Niemiec do Szwecji, wykluczono Niemców z organizacji i usunięto język niemiecki z liczby języków urzędowych. Urzędowymi językami są: angielski i francuski.

Mistrzostwa świata w kajakarstwie postanowiono rozegrać w czasie igrzysk olimpijskich w Londynie w 1948 r. Składaki będą wyeliminowane z wszelkich imprez mistrzowskich. Do kajaków: jedynek i dwójek wyścigowych wprowadzono nożny ster.

Specjalny Komitet, w skład którego wejdzie wysunięty przez Zarząd PZK przedstawiciel Polski będzie się zajmować nową dziedziną kajakową slalomem (coś w rodzaju slalomu na nartach) polegającego na omijaniu chorągiewek. Konkurencja ta będzie rozgrywana na wartkim i rwącym rondzie.

Pierwsze mistrzostwa świata kajakowego w slalomie odbędą się w przyszłym roku w Szwajcarii.

Wszelkie wyścigi kajkowe na dystansie 10 km zaleca się rozgrywać — celem zwiększenia zainteresowania publiczności — na specjalnym torze, którego obwód wyniesie około 1000 m.

Odnośnie budowy kajaków należy zaznaczyć, że w tej dziedzinie w ciągu wojny postąpiono mocno naprzód i że Szwedzi budują specjalne kajaki wytłaczane z mahoniu, z siedzeniami aluminiowymi.

Ciekawą i zaciętą walkę staczali na kongresie Szwedzi z Duńczykami na temat kajakarstwa regatowego dla kobiet. Szwedzi stali na stanowisku, że sport ten jest zbyt forsowny dla kobiet i że kobieta powinna się zajmować tylko turystyką wodną. Dlatego kajakarstwo regatowe kobiece powinno zniknąć z programów zawodów. Wniosek Szwecji spotkał się z ostrym sprzeciwem Danii, która też — gdy znalazła poparcie w osobie delegata Polski — przeprowadziła to, że kobiety będą nadal startować w zawodach kajakowych.

Sopot pod znakiem tenisa

II. Tenisowe Mistrzostwa Wybrzeża

W dniach od 20 do 23 bm. odbyły się II Tenisowe Mistrzostwa Wybrzeża pod protektoratem ministra Kwiatkowskiego, zorganizowane przez Miejski Klub Tenisowy w Sopotach.

Na mistrzostwa te zjechali się prawie wszyscy tenisiści polscy. Do rozgrywek nie stanęli jedynie Hebda, Bratek i Jadwiga Jędrzejowska, przebywająca w chwili obecnej w Anglii, gdzie przygotowuje się do mistrzostw w Wimbledonie.

Okręg poznański reprezentowany był przez dwa kluby tj. KS „Zjednoczeni" i OMTUR, które wysłały następujących graczy: Piątek, Adamski, Fraszewski, Chmielewski, Jaśkowiakówna (Zjednoczeni) Tomaszewski, Michalak, Hudowicz, Wojciechowski (OMTUR). Z zawodników poznańskich pomimo nienajgorszej gry Piątka, który uległ po ciężkiej walce Olszowskiemu, z Warszawy oraz Tomaszewskiego i Michalaka nikt poza Jaśkowiakówną nie wszedł do półfinału. Wyczuwa się wyraźnie brak systematycznego treningu z powodu braku piłek. Najlepszymi graczami turnieju po dwóch dniach okazali się Skonecki (Kraków), Beldowski (Warszawa). Olejniszyn (Kraków) i finał gry pojedynczej rozegrany zostanie przypuszczalnie między dwoma pierwszymi. W grach podwójnych panów para Beldowski—Olszowski może uzyskać pierwsze miejsce. Z pań najlepsza Zofia Jędrzejowska.

Turniej sam należy uważać za udany do czego w pierwszej mierze przyczyniło się sprawne kierownictwo MKS Sopot. II Tenisowe Mistrzostwa Wybrzeża to rewia przeszło 40 najlepszych tenisistów polskich.

Szczegółowe wyniki podane będą w następnym numerze Sportowca. (W).

Szłolc wyliczony

ŁKS — Skra (Zabrze) 13:3

Łódź. W meczu bokserskim ŁKS wygrał ze „Skrą" z Żabrza w stosunku 13:3 Najlepiej zaprezentowali się Kowalski i Olejnik. Obaj ci bokserzy są w tej chwili w doskonałej formie Natomiast mistrz Polski Grzywocz jest nieco gorszy niż podczas mistrzostw Polski. Wyniki spotkań: w muszej Stasiak wygrał z Adamkiem (S). Łodzianin w drugiej rundzie skręcił nogę i walczył kulejąc; w koguciej Pawlak przegrał walkowerem z Grzywoczem (S) na skutek nadwagi. W walce towarzyskiej zwyciężył również Grzywocz, ale pełnowartościowy boks zademonstrował dopiero w ostatnim starciu; w piórkowej Marcinkowski zwyciężył Ciupkę (S) przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie posyłając Ślązaka 5 razy na deski.

W wadze lekkiej Kowalski wygrał w drugiej rundzie ze Sztolcem. Pierwsza runda była dość ciekawa i toczyła się pod znakiem obustronnej wymiany ciosów przy małej przewadze Kowalskiego. Początek drugiej rundy również należy do Kowalskiego. W pewnej chwili po serii ciosów Kowalskiego Sztolc pada i daje się wyliczyć, a właściwie poddaje się na skutek kurczu w łydce. W półśredniej Olejnik (ŁKS) wysoko wygrywa z Bielskim, mając wyraźną przewagę przez trzy rundy. W średniej Rychtelski zremisował z Togą (S). Obaj przeciwnicy byli zamroczeni podczas tej walki. W półciężkiej nowicjusz Janicki wygrał z Forną (S) przez techniczne k. o. w drugiej rundzie. W ciężkiej Żylis wygrał z Wendlandem (S) posyłając go kilka razy na deski.

I powojenne mistrzostwa pływackie Polski w Poznaniu!

Komitet Wykonawczy PZP rozpoczął przygotowania wstępne do organizacji tej atrakcyjnej imprezy. Grono członków wchodzących w skład Komitetu to znani sportowcy pływaccy m Poznania, którzy dają gwarancję solidnego przygotowania. Bliższe szczegóły w następnych komunikatach.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Deszcz nokautuje imprezę
Czarnecki bije Grzywocza

W Łodzi odbyły się zawody pięściarskie, organizowane przez Związek Więźniów Politycznych. Impreza powyższa zapowiadała się doskonale, gdyż przybyli wszyscy czołowi zawodnicy polscy wymienieni w programie (Kolczyński. Grzywocz, Czarnecki, Czortek i inni), jednak niespodziewany deszcz, który zamienił się wkrótce w ulewę — przerwał zawody. Dochód z imprezy przenaczony był na fundusz Związku Więźniów Politycznych (sieroty i wdowy po więźniach) i publiczność dopisała w pełni. Zebrało się przeszło 5000 widzów. Wyniki spotkań były następujące: W muszej Stasiak (Łódź) wygrał na punkty z Krzyżanowskim (Lublin). Ten ostatni miał 6 kg nadwagi. mimo to nie był specjalnie groźnym przeciwnikiem dla łodzianina; w koguciej Czarnecki (Łódź). wygrał zdecydowanie na punkty z mistrzem Polski Grzywoczem (Śląsk). Czarnecki zademonstrował większy repertuar ciosów i doskonale operował „prawym prostym". Grzywocz walczył bez tempa, czując się obco w warunkach walki na powietrzu; w piórkowej Woźniakiewicz (Łódź) po ładnej walce wygrał na punkty z Mazurem (Łódź). Dawny nasz reprezentant był dość szybki i często trafił „sierpami" z lewej i z prawej. Dalsze walki nie odbyły się z powodu deszczu.

Polski Związek Kolarski wkracza energicznie

Dążąc konsekwentnie do uchronienia kolarstwa od wszelkich objawów powojennego zdziczenia obyczajów, które się wkrada do sportu polskiego, i tępiąc w pierwszym rzędzie alkohol, jako czynnik niszczący sportowca fizycznie i moralnie, Zarząd P. Z. Kol. na posiedzeniu w dniu 5 czerwca rb. postanowił ukarać członków PKS „Elektryczność" w związku z nadużyciem alkoholu i zajściem na zawodach kolarskich w Łodzi o puchar „Dziennika Łódzkiego" w dniu 2 czerwca rb. jak następuje:

1. ob. Krzcińskiego Wacława, zastępcę kierownika Sekcji Kolarskiej zawieszeniem na przeciąg jednego roku do dnia 5. 6. 1947 r. od udziału w życiu organizacyjnym kolarstwa, jako głównego winowajcę gorszącego zajścia;
2. ob. Kapiaka Mieczysława ukarać do dnia 1 sierpnia rb. zawieszeniem w sprawach zawodnika za nadużycie alkoholu;
3. ob. Fidzińskiego Łucjana, kierownika Sekcji Kolarskiej zawieszeniem na okres jednego miesiąca do dnia 5. 7. 1946 r. od udziału w życiu organizacyjnym kolarstwa, za brak wszelkiej reakcji i prób zlikwidowania zajścia.

Pierwszy spływ do Szczecina

Wrocław. Z Wrocławia wyruszyli dwaj studenci Politechniki Wrocławskiej, Rybski Stefan i Stenko Jerzy Odrą na kajaku „Ostoja" do Szczecina. Impreza ta urządzona przez AZS w ramach „Dni Kultury", jest pierwszym spływem, a tym samym AZS pierwszy objął w posiadanie Odrę, jako rzekę „sportowców". Pierwszy ten spływ jest równocześnie przygotowaniem do masowego spływu Odrą do Szczecina, który odbędzie się jeszcze w lecie b. roku.

W sprawie awantur na boiskach piłkarskich

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW z uwagi na stale powtarzające się awantury i incydenty na boiskach piłkarskich nawet podczas spotkań drużyn A-klasowych, wystosował do PZPN list w tej sprawie, domagający się natychmiastowej i bezwzględnej interwencji. Równocześnie PUWF i PW prosił PZPN o przedłożenie projektu uzdrowienia piłkarstwa polskiego.

Ogólnopolski wyścig motocyklowy na torze żużlowym w Wielkich Hajdukach

Motocykliści energicznie zabrali się do pracy: o ile sezon zeszłoroczny był całkowicie zmarnowany, o tyle w tym roku odbyło się już szereg ciekawych wyścigów, raidów i zjazdów. w najbliższym zaś czasie będziemy świadkami wielu interesujących imprez, z których najbliższą będzie wyścig na torze żużlowym w Wielkich Hajdukach, organizowany przez Polski Związek Motocyklowy — Okr. Śl. Dąbr. w dniu 29 czerwca, z okazji Święta Sportu Śląskiego. Wyścig odbędzie się w 4 klasach do 130 ccm, do 250 ccm, do 350 ccm i ponad 350 ccm poj. cyl. Do wyścigu dopuszczeni są wszyscy zawodnicy posiadający ważne licencje sportowe na rok 1946. Zgłoszenia nadsyłać należy do P. Z. M. Okr. Śl.-Dąbr. w Katowicach, ul. Kościuszki 53, telefon 317-63 do dnia 27 czerwca godz. 18. Ze względu na krótki termin dzielący od wyścigu, organizatorzy proszą o możliwie szybkie przesyłanie zgłoszeń, nawet telegraficznie.

Organizowany wyścig wzbudził zainteresowanie tak wśród publiczności śląskiej, która będzie mogła po raz pierwszy od kilku lat obejrzeć tego typu imprezę bardzo popularną na Śląsku, jak i wśród zawodników. Spodziewany jest start doskonałego motocyklisty poznańskiego Mielocha, który pojedzie w kat. wyścigowej i będzie mógł zmierzyć swe siły z koalicją warszawiaków: braćmi Brun i Grochowskim, oraz piątką młodych zawodników z KS OM TUR Okęcie. Brun K. i Grochowski startować będą na najszybszych 350-kach wyścigowych jakie posiadamy obecnie w Polsce: Excelsior i Velocette.

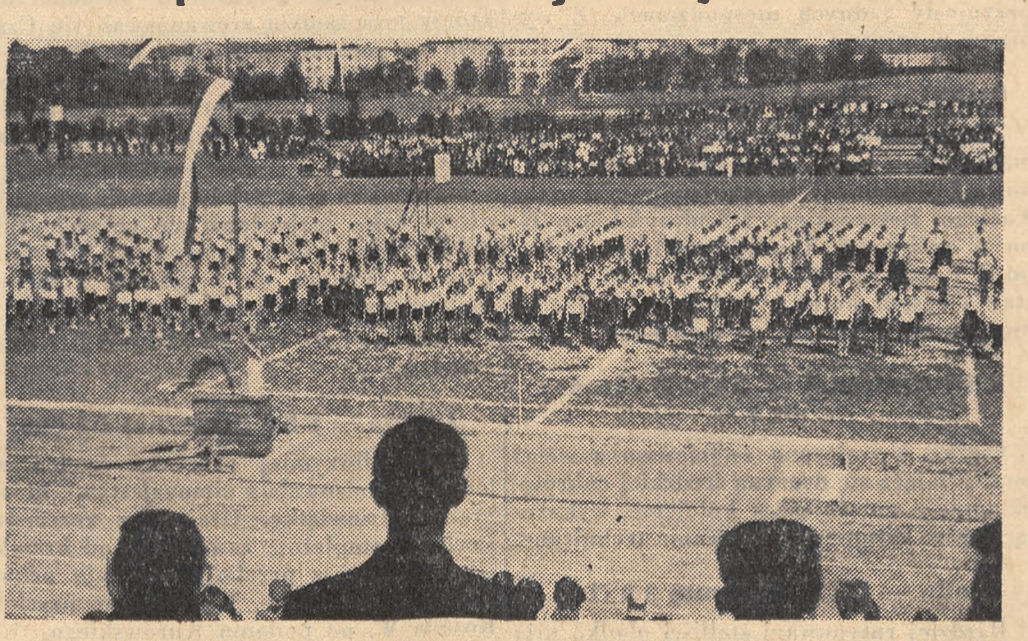
Motocyklowy zjazd gwiaździsty do Katowic

Z okazji Święta Sportu Śląskiego i Wyścigu Motocyklowego w Wielkich Hajdukach organizuje PZM Okr. Śl.-Dąbr. Ogólnopolski Zjazd Gwiaździsty do Katowic. Start do Zjazdu odbyć się może w dowolnym miejscu, lecz nie wcześniej, niż dnia 28 bm. o godz. 18. Musi on być poświadczony przez klub, wzgl. komisariat M. O. Klasyfikacja zawodników nastąpi na podstawie liczby przejechanych kilometrów, z zastrzeżeniem jednak, że trasa nie może prowadzić dwa razy tą samą drogą. Trasę należy również poświadczać przynajmniej co 100 km Meta w Katowicach otwarta będzie od godz. 9 do 12 w dniu 29 bm. Termin nadsyłania zgłoszeń na Zjazd Gwiaździsty upływa z dniem 27 czerwca br.

Otwarcie kursów instruktorów obozowych

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW uruchomił na terenie Akademii WF kurs instruktorów obozowych. Słuchacze kursu rekrutują się z członków organizacji młodzieżowych.

Dzień Sprawności Fizycznej w Poznaniu



Zgromadzeni zawodnicy podczas otwarcia pokazów i wciągnięcia flagi narodowej.

O puchar śp. Kałuży

Kraków - Warszawa 4:1

Kraków. Pierwsze międzyokręgowe spotkanie piłkarskie o puchar śp. Kałuży rozegrane między Warszawą i Krakowem, zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy nad gośćmi, którzy wystąpili do gry bez najlepszych graczy WKS „Legii".

Skład stolicy był następujący: Borucz; Szczepaniak, Grządziel, Chybowski, Brzozowski, Małaczewski; Olszewski, Cymermau, Odrowąż, Świcarz i Ochmański.

Kraków wystawił następującą jedenastkę: Rybicki, Gędłek, Flanek; Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II; Giergiel, Cholewa, Nowak, Gracz i Bobula. Krakowianie mieli najlepszych zawodników w Flanku i trójce pomocy. która doskonale zasilała swój atak piłkami i zadecydowała o tym, że Kraków miał w obu częściach gry dużą przewagę, nieuwidocznioną jednak cyfrowo. Było to skutkiem słabej gry napadu i dobrej gry obrońców warszawskich, z których Szczepaniak rutyną i spokojem przewyższał swego kolegę. Atak krakowski grał przy tym ciągle zbyt powolnie i nie stosował przerzutów akcji z jednej strony na drugą.

Prowadzenie dla Krakowa zdobył w 5 minucie Cholewa, po rzucie różnym. Trzy minuty później z centry Giergiela Nowak podwyżeszył wynik do 2:0, a w 26 minucie Cholewa bliskim strzałem ustalił wynik do przerwy. Po przerwie Gracz uzyskał czwartą bramkę z rzutu karnego, podyktowanego zbyt pochopnie przez doskonałego zresztą sędziego Daberta (Poznań), a honorowy punkt zdobyła Warszawa na kilka minut przed końcem zawodów z rzutu karnego, egzekwowanego przez Odrowąża. Widzów na meczu było około 20.000.

Partyzant — WMKS i Pogoń 8:0

W ub. czwartek w Katowicach gościła doskonała drużyna jugosłowiańska „Partyzant", która 20-tysięcznej rzeszy widzów zademonstrowała wprost fenomenalną grę, bijąc bez wysiłku dobrą na terenie Śląska drużynę WMKS-u zasiloną graczami Pogoni. Drużyna śląska po prostu nie istniała na boisku i grali tylko Jugosłowianie, którzy swą grą przewyższają Czechów, Szwedów i Anglików w Polsce oglądanych.

Obrona nie miała pola do popisu, za to pomoc grała wprost fenomenalnie z doskonałym Simonowskim — reprezentantem Jugosławii. Atak słabo był dysponowany strzałowo, gdyż mógł uzyskać drugie osiem bramek. Bramki padły w następującej kolejności — w 21 min. przez Bobka, w 30 min. przez Nakałę, w 32 min. przez Michajłowicza, w 44 min. przez Rupnika. Po przerwie w 20 min. ze strzału Alfiego, w 32 min. przez Rupnika, w 33 min. przez Nakałę i w 34 min. wynik ustala Michajłowicz.

Łódź - Kraków 3:0

Łódź. Rozegrane w dniu 18 bm. w Łodzi spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Krakowa i Łodzi zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 3:0 (0:0). W pierwszej połowie utrzymał się wynik bezbramkowy, mimo pewnej przewagi drużyny krakowskiej. Po przerwie łodzianie coraz częściej dochodzą do głosu, co zostało uwidocznione strzelonymi bramkami.

Zdobyli je: w 11 min. Baran przejmując głową korner strzelany przez Kmina, zaś w 36 min. i 44 min. Łącz każdorazowo po ładnym solowym zagraniu. Spotkanie prowadził sędzia Szperling. Widzów około 10 tysięcy.

Węgrzy na zawodach lekkoatletycznych w Katowicach

Katowice. W ub. niedzielę odbyły się w Katowicach pierwsze ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne, na które przybyła również siedmioosobowa grupa węgierska. Techniczne wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące: 800 m 1. Garay (Węgry) 2:02,4, 2. Mirowski (Żyrardowianka) 2:05,5, 3. Łapiński (Skra Warszawa) 2:05,6; rzut kulą: 1. Gierutto (Syrena Warszawa) 14,65 m, 2. Prywer (ŁKS Łódź) 13,26 m; 100 m: 1. Danowski (Bydgoszcz) 11,4 sek., 2. Lipowski (ŁKS Łódź) 11,7 sek., Węgier Pelsoczi był na 6-tym miejscu; skok o tyczce: 1. Sędzielorz (Krywałd) 3,30, 2. Gierutto 3,00 m; bieg 200 m: 1. Danowski 23,5 sek., 2. Lipowski 24,3 sek., Węgier Pelsoczi 5-ty; 1500 m: 1. Garay (Węgry) 4:10,2, 2. Staniszewski (Syrena Warszawa) 4:12,7; skok w dal: 1. Kuźmicki (ŁKS Łódź) 6,35 m; 2. Chmiel (Pogoń Katowice) 6,14 m; rzut dyskiem: 1. Kuźmicki 38,08 m, 2. Gierutto 37,50 m, 3. Nemoth (Węgry) 36,82 m: 5000 m: dr Csaplar (Węgry) — 15,30, 2. Kurpessa (ŁKS Łódź) — 15,58; rzut oszczepem: 1. Varszegy (Węgry) 60,05 m, 2. Gierutto — 54,70 m; skok wzwyż: 1. Zwoliński (Syrena Warszawa) — 1,72 m, 2. Gierutto 1,67 m; 400 m: 1. Komassa (Warta Poznań) — 54,0 sek., 2. Danielak (Pogoń Katowice) — 54,9 sek., rzut młotem: 1. Nemoth (Węgry) — 48,93 m, 2. Gierutto — 35,67 m. Poza tym rozegrano kilka konkurencji żeńskich z udziałem zawodniczek katowickich, krakowskich i łódzkich. Wyniki: 60 m wygrała Hajducka (Pogoń Katowice) w czasie 8,2 sek., 800 m Noconiówna (Bielszowice) — 2:46. 100 m Hajducka — 13,2 sek. Zawody odbyły się przy dużym zainteresowaniu publiczności. Z Polaków najlepiej wypadli wszechstronny Gierutto oraz Danowski i Kuźmicki, u Węgrów najlepszy Garay.

Piłkarze łódzcy w Inowrocławiu

W ubiegłym tygodniu bawiła w Inowrocławiu Centr. Szkoła Ofic. Pol. Wychow. z Łodzi, która rozegrała trzy mecze piłkarskie z miejscowymi klubami wygrywając dwa i remisując jeden.

Pierwszy mecz został rozegrany pomiędzy reprezentacją garnizonu, który zakończył się porażką gospodarzy wynikiem 12:0 (3:0).

Drugi mecz rozegrany z miejscową „A" klasową drużyną KS „Cuiavia" zakończył się wynikiem 2:0 (1:1). Bramki dla gości zdobył Janeczek 2, dla gospodarzy Rogowski 2. Goście pokonali następnie KS „Goplania" OM TUR 2:0. Bramki pdobyli Janeczek 1, Cielaszczyk 1. Mecz ten stał stosunkowo na dość wysokim poziomie.

Z cyklu rozgrywek związkowych, miejscowy WKS pokonał miejscowy KKS w stosunku 5:0 (2:1) po bardzo chaotycznej i ostrej grze. Bramki zdobyli Markowski i Głowacki dla WKS oraz Gajny i Garstecki dla KKS. KS „Zryw" Mątwy gościł u „Pogonii" szubińskiej remisując 1:1, a KS „Cuiavia" wygrała z KS „Wisłą" w Grudziądzu 2:1 (1:0).

Tenis w Inowrocławiu

W Inowrocławiu odbył się międzymiastowy mecz tenisowy pomiędzy inowrocławską „Goplanią" a BKS „Polonią" Bydgoszcz. Spotkanie skończyło się zwycięstwem zespołu bydgoskiego w stosunku 5:2. Najpiękniejszym spotkaniem była gra pokazowa męska, w której Stęszewski (Polonia) pokonał mistrza Pomorza w tenisie Cereckiego (Gopl.) w stosunku 6:4, 6:3. Ponadto odbyło się spotkanie międzyklubowe Goplania—BKS „Polonia", które zakończyło się zwycięstwem drużyny bydgoskiej w stosunku 5:2. W zespole bydgoskim, poza Stęszewskim, wyróżnił się Szumiński.

Przed wyjazdem do Oslo
Ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne

Warszawa. Pierwsze zawody eliminacyjne przed ustaleniem reprezentacji na Mistrzostwa do Oslo, odbędą się w dniach 6 i 7 lipca na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie.

W zawodach mogą wziąć udział zawodniczki i zawodnicy, którzy uzyskają do końca bieżącego miesiąca następujce wyniki:

Mężczyźni: 100 m — 11,6 sek., 200 m — 24,2 sek., 400 m — 55 sek., 800 m — 2:09, 1.500 m — 4:28, 5.000 m — 16:50, 110 pł. — 17,8 sek., kula — 12,50 m, dysk — 36 m, oszczep — 37 m, młot — 36 m, w dal — 6,30 m, wzwyż — 1,65 m, tyczka — 3.10 m, trójskok — 12.20 m.

Kobiety: 100 m — 14.2 sek., 200 m — 29.8 sek., w dal — 4.40 m, dysk — 32 m, oszczep — 32 m, wzwyż — 1.30 m.

W biegach na 30 km, 3.000 m z przeszkodami, 400 m pł. i w chodzie 10 km startować mogą wszyscy bez ograniczeń. Również nie ustala się żadnego minimum do biegu na 80 m p. pł. dla kobiet.

Zgłoszenia zawodników i zawodniczek należy nadsyłać do dnia 29 czerwca (ważna data stempla pocztowego) do sekretariatu Polskiego Związku Lekkoatletycznego, Warszawa, Stadion Wojska Polskiego, bez opłaty wpisowego.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje:

Mężczyźni: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1.500 m, 5.000 m, 30.000 m, 110 i 400 m pł., 3.000 m z przeszkodami, skoki w dal, wzwyż, o tyczce, trójskok, rzuty oszczepem, dyskiem, młotem i kulą, sztafety 4×100 i 4×400 m.

Kobiety: 60 m, 100 m, 200 m, 80 pł., skoki w dal i wzwyż, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą, sztafeta 4×100 m.

Do biegów sztafetowych mogą zgłaszać okręgi wzgl. kluby własne sztafety. Celem przekonania się o formie i umiejętności zmieniania pałeczek niektórych zawodników czy zawodniczek, Komisja Sportowa PZLA zastrzega sobie prawo zmontowania w czasie imprezy z zawodników startujących w eliminacjach — specjalnych sztafet.

Udział wszystkich czołowych zawodników w eliminacjach — obowiązkowy. Kto nie weźmie udziału w eliminacjach traci prawo do udziału w obozie treningowym, jak również nie będzie brany pod uwagę na wyjazd do Oslo.

W czasie od dnia 30 czerwca do dnia 8 lipca br. zabrania się organizowania jakichkolwiek imprez lekkoatletycznych, celem wykluczenia ewtl. kontuzji do eliminacji warszawskiej.

Obowiązkowy jest start zawodników w następujących konkurencjach, pod grozą zawieszenia i dyskwalifikacji.

W biegach na 100 i 200 m: Danowskiego, Rutkowskiego, L[illegible]wskiego, Buhla, Puzio, Duneckiego i Filipka, celem ewtl. wyłonienia sztafety 4×100 m.

Na 400 m: Piaskowskiego, Staniszewskiego, Komasy, Żołądzia, Mirowskiego, Szarowskiego, Łapińskiego, również celem ewtl. wyłonienia reprezentantów do sztafety 4×400 m.

Na 800 m: Staniszewskiego, Feryńca, Mirowskiego i Łapińskiego; na 1.500 m: Niekraskowskiego; w tyczce: Muchy, Mokrończyka, Gromana i Szendzielorza; w młocie: Kozubka.

Gierutto winien startować we wszystkich konkurencjach 10-ciobojowych za wyjątkiem biegu na 400 i 1.500 m.

W biegu na 30 km: Widuły i Gancarza.

Kobiety: na 60, 100 i 200 m: Heyducka, Słomczewska, Legutko, Moderówna, Mitan, Kałużówna, Nogajówna, celem wyłonienia najlepszych zawodniczek do sztafety 4×100 m.

Dysk: Stachowicz, Wajs-Grodkiewicz, Cejdzikowa, Dobrzańska; oszczep: Kwaśniewska, Balcerkówna, Cejdzikowa; kula: Jasieńska, Kwaśniewska.

Start innych zawodników nie podlega ograniczeniom i mogą zgłaszać się do dowolnie wybranych przez siebie konkurencji.

Zawodnicy(czki) przyjadą do Warszawy na koszt własny, otrzymają jednak w Warszawie zwrot rzeczywistych kosztów przejazdu koleją, zakwaterowanie (bezpłatne) na Stadionie Wojska Polskiego (ul. Myśliwiecka 4) oraz — również bezpłatnie — normalne (wojskowe) racje żywnościowe. Wyżywienie w czasie drogi pokrywa klub wzgl. zawodnik.

Obozy treningowe: W czasie od 15—28 lipca br. odbędzie się w Sierakowie obóz treningowy przed wyjazdem do Oslo, do którego zakwalifikują się zawodnicy, którzy przekroczą wyznaczone w ostatnim komunikacie minimum wzgl. zakwalifikowani zostaną dodatkowo przez Komisję Sportową.

Obóz treningowy dla zawodniczek odbędzie się w terminie od dnia 15 do 28 lipca w Centralnym Instytucie W. P. na Bielanach.

Sport w Szczecinie

ZKS Odra — WKS Pancerni 5:0 (2:0)

Pierwszy po fuzji występ Odry zakończył się jej zdecydowanym zwycięstwem. Wojskowi grali szybko, ustępowali jednak technicznie drużynie Odry. Bramki dla zwycięzców uzyskali Skalecki i Nowiński po jednej oraz Kurek 3.

KKS — PKS 1:0

W powyższym spotkaniu o mistrzostwo klasy A wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi gry. Bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył Suchogórski. W przedmeczu drugich drużyn KKS pokonał PKS w stosunku 3:2.

Zawody o mistrzostwo klasy A.

Szczecin. W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Okręgu Pomorza Zachodniego odbyły się następujące spotkania w piłce nożnej: w Szczecinie Milicyjny KS (Szczecin) zremisował z KS „Błękitni" (Stargród) w stosunku 2:2. W Białogrodzie Pocztowy KS (Szczecin) zwyciężył KS „Unię" w stosunku 7:3. W Dębnie KKS „Pionier" (Szczecin) wygrał z KS „Dąb" w stosunku 3:2.

Dobra forma tenisistów szczecińskich na zawodach w Sopocie

Szczecin. W finale okręgu gdańskiego mistrzostw międzyklubowych w tenisie spotkały się w Sopocie dwa najsilniejsze zespoły Wybrzeża Szczecin i Sopot. Tenisiści szczecińscy mimo braku treningu i szczupłego zespołu wykazali wysoką klasę gry.

Na specjalne wyróżnienie zasługują dawni tenisiści warszawskiej „Legii" Tomaszewski i Księżopolski, którzy zwyciężyli doskonałą parę Mrokowski—Korneluk w stosunku 6:3, 7:5. W rozgrywkach pojedynczych Tomaszewski wygrał z Kornelukiem w stosunku 7:5, 8:6 i przegrał z Mrokowskim 1:6, 6:3, 4:6. Księżopolski wygrał z Kornelukiem 6:2, 6:2, przegrał z Mrokowskim 1:6, 1:6. W spotkaniach juniorów i pań oraz w rozgrywkach mieszanych zwyciężył Sopot, przesądzając tym ogólny wynik na swoją korzyść w stosunku 6:3.

Poświęcenie taboru wodnego „Wilków Morskich" w Kiekrzu

Hufiec Harcerzy „Wilków Morskich" może poszczycić się niełada sukcesem — dzięki usilnej, niemal rocznej pracy zdołał odszukać i wyremontować 10 jednostek: ratowniczą łódź motorową „Nisa", jacht morski „Rybitwa II", szalupę morską „Bernard Chrzanowski", jolę żaglową „Budziszyn" oraz dalszych 6 łodzi żaglowych wyszkoleniowych. W dniu wczorajszym, na jeziorze w Kiekrzu w obecności między innymi dra Pawła Cyża, delegata Narodu Łużyckiego, ob. ob. mgra Widy-Wirskiej, wiceprezydenta m. Poznania Drabowicza, dyr. Dembińskiego oraz zaproszonych gości odbyła się uroczystość poświęcenia tych jednostek. Przemówienia wygłosili kolejno: Kom. Hufca phm. Wygocki, prezes KPH ob. Woźniak, wiceprezydent ob. Drabowicz i — dr Cyż, w języku serbsko-łużyckim, który zyskał zupełną sympatię dla siebie i dla swego uciemiężonego narodu.

Poświęcenia dokonał kapelan hufca ojciec Włodzimierz, przy czym rodzicami chrzestnymi zostali m. in. ob. Widy-Wirska, wiceprez. ob. Drabowicz z małżonką i dr Cyż.

Następnie młodzi marynarze zadowoleni z przypadającej wreszcie na nich roli, odebrali łodzie i sprawnie wypłynęli na szare i niespokojne w tym dniu fale jeziora. (s).

Regulaminy i przepisy lekkoatletyki

Warszawa. Wydanie szóste (poprawione) regulaminów i przepisów lekkoatletycznych wraz z najnowszymi uzupełnieniami jest do nabycia w sekretariacie Związku — Warszawa — Stadion Wojska Polskiego, ul. Myśliwiecka nr 4. Cena pojedyncza egzemplarza 150.— zł.

Wysyłki poza Warszawę uskutecznione będą za zaliczeniem pocztowym.

Hokej na trawie

Mistrzostwa Polski rozpoczęte

Mistrzostwa Polski rozpoczęte

W ub. tygodniu rozpoczęły się pierwsze po wojnie mistrzostwa Polski w hokeju na trawie. Do mistrzostw zgłosiło się siedem drużyn — G. K. S., K. K. S. i Stella (Gniezno), Pogoń (Mogilno), ZZPPC (Środa), Czarni i Lechia (Poznań). Z powodu braku odpowiedniej ilości sprzętu do mistrzostw stanąć nie mogły dwie drużyny — Victoria (Września) i Pomorzanin (Toruń).

W pierwszym dniu mistrzostw 16 bm. rozegrane zostały trzy spotkania, które nie przyniosły żadnych niespodzianek. Z wyników notujemy:

Czarni — Pogoń (Mogilno) 8:0 (4:0)

Zdecydowane i zasłużone zwycięstwo nad młodą i debiutującą drużyną odnoszą rutynowani poznaniacy, uzyskując bramki przez Kassego, Bestyńskiego i Szulczyńskiego H. po 2, oraz przez Topolskiego i Scherbarta po 1. Pogoń mimo wysokiej porażki przedstawia zespół bojowy, o dobrej kondycji i może sprawić jeszcze niespodzianki.

KKS (Gniezno) — ZZPPC (Środa) 5:3

Ciężko wywalczone zwycięstwo z wciąż poprawiającą się drużyną średzkiej cukrowni odnieśli gnieźnieńscy kolejarze, wykazując lepsze zgranie i opanowanie techniczne.

Stella — GKS (Gniezno) 3:0 (1:0)

Bardziej rutynowani stelliści gładko biją dobrą drużynę gimnazjalną, która nie jednym jeszcze sprawi kłopotu. Bramki zdobyli — Dyk 2 i Nowaczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się tylko dwa spotkania, gdyż mecz w Mogilnie pomiędzy KKS—Pogoń został przełożony, z powodu odbywającego się tam Dnia WF i PW. Dzień wczorajszy przyniósł już pierwsze niespodzianki.

Stella (Gniezno) — Czarni 4:1 (3:0)

Rozegrany mecz w Gnieźnie przyniósł niespodziewane zwycięstwo gospodarzom, którzy tym samym zrewanżowali się Czarnym za porażkę o puchar ob. Piękniewskiego. Gra była ostra, szczególnie ze strony Stelli, dla której bramki zdobyli Małkowiak 2, Kanarek i Zyk po 1; dla Czarnych Topolski.

Na miejscu tym należy zwrócić uwagę na *niesportowe* zachowanie się gnieźnieńskiej publiczności, która występowała nie tylko przeciw sędziom, ale i gościom z nieuzasadnionymi pogróżkami.

Sędziowali pp. red. Paczkowski S. i Frankiewicz.

Lechia — GKS (Gniezno) 1:1 (0:0)

Mimo olbrzymiej przewagi Lechia zaledwie zremisowała z gimnazjastami, którzy grali w dziewiątkę. Grająca z rezerwami Lechia, kompletnie zawodziła pod bramką. Gimnazjaliści z przeboju uzyskują prowadzenie przez Pejkę. Wyrównanie uzyskuje Rosada W. po podaniu Kurowskiego.

Sędziowali pp. Gruszkiewicz i Nowaczyk.

Mistrzostwa pływackie Okręgu

W sobotę i niedzielę dnia 22 i 23 bm. rozpoczęły się mistrzostwa Okręgu Poznańskiego w klasie II na pływalni miejskiej w Krotoszynie z udziałem RKS San, KS Warta, HCP i KKS Krotoszyn. Zawody odbywały się przy ulewie, a mimo to szereg zawodników uzyskało I klasę. Sprawne przeprowadzenie mistrzostw pomimo niepogody było zasługą Komisji Sędziowskiej złożonej z przedstawicieli PZP i POZP. Na wyróżnienie zasługują wyniki na 200 klas. pań: Janasównej KKS (Krotoszyn), 100 dow. panów: Bachorza (San), 1000 klas. panów: Zmidziński (Warta) oraz rewelacyjna 14½ letnia Malicka (San). Wyniki techniczne 200 dow. panów: 1. Konieczny (HCP) 3:02, 2. Nowak M. (Warta) 3:04,0, 3. Bachorz (San) 3:04,5; 200 klas. panów: 1. Łabędzki (San) 3:28,4. 2. Sut (KKS) 3:36.0, 3. Gawlak (KKS Krotoszyn) 3:36,0; 100 klas. pań: 1. Janasówna (KKS Krotoszyn) 3:49,3, 2. Malicka (San) 4:01,4, 3. Schulzówna W. (San) 4:09,6; sztafeta 4×200 dow. panów: 1. San I zdyskwalifikowany, 2. HCP I 13:26,1, 3. Warta I 13:26,2; 100 dow. panów: 1. Bachorz (San) 1:15,3, 2. Nowak M. (Warta) 1:17,1, 3. Ratajczak Ed. (Warta) 1:19,1; 100 dow. pań: 1, Wiśniewska (Warta) 1:41.3, 2. Malicka (San) 1:49,2, 3. Schulzówna (San) 1:52,2; 100 klas. panów: 1. Żmidziński (Warta) 1:30,5, 2. Łabędzki (San) 1:35,3, 3. Durski (Warta) 1:36,7; 100 klas. pań: 1. Malicka (San) 1:47,9, 2. Janasówna (KKS Krotoszyn) 1:48,8, 3. Młynarzówna (KKS Krotoszyn): 100 wznak panów: 1. Łabędzki (San) 1:42,6, 2. Szlachta (KKS Krotoszyn), 3. Kolasiński (Warta) 1:44,2; 100 wznak pań: 1. Malicka (San) 2:00,1, 2 i 3 Młynarzówna (KKS Krotoszyn) i Budzińska HCP 2:01,0; sztafeta 3×100 zm. panów: 1. Warta I 4:36,9, 2. HCP II 4:38,8, 3. HCP I 4:41,1; 3×100 zm. pań: 1. Warta 1 6:02,8, 2. San I 6:11,3, 3. KKS Krotoszyn 6:17,7. Po dwóch dniach mistrzostw II klasy prowadzi 1. Warta 368 pkt., 2. San 333 pkt., 3. KKS Krotoszyn 194 pkt., 4. HCP 169 pkt. Do ogólnej punktacji dojdą jeszcze biegi 400 m dow. pań i panów oraz 1500 panów. Orga[illegible]torom mistrzostw II klasy tj. KKS Krotoszyn na[illegible]a się słowa uznania za troskliwe przyjęcie jakiego doznali zawodnicy klubów poznańskich.

KKS Krotoszyn wywiązał się jako ośrodek pływacki na prowincji zupełnie dobrze i należałoby się zająć bliżej dobrym narybkiem KKS, wyznaczając na sezon letni trenera. Całość pomimo niepogody sprawna. Widzów ponad 1000 osób. Dalszy ciąg mistrzostw II klasy we wtorek, 25 bm. o godz. 17-tej na pływalni miejskiej w Sołaczu.

zwyciężyła „Białego Orła" w stosunku 6:3 (2:2). Warta, która zagrała bez Danielaka, Dusika, Kaźmierczaka i Kaczmarka, wypadła dość słabo. — Szczególnie niepewnie grał Jankowiak, również Weiss w obronie zawodził. Gendera nie znalazł zrozumienia u reszty partnerów ataku. Drużyna „Białego Orła" nadrabiała braki techniczne ogromną ambicją i ofiarnością. Najlepszego zawodnika mieli gospodarze w doskonałym bramkarzu, który uchronił drużynę od wielu bramek. Bramki dla „Warty" uzyskali: Gendera 4 i Smólski 2. Sędziował ob. W. Cerba.

Wiosenne święto sportowe w Krotoszynie

Krotoszyn. Staraniem Powiatowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego odbyło się w Krotoszynie Wiosenne Powiatowe Święto WF i PW. Poprzedniego dnia wieczorem odbył się uroczysty capstrzyk na rynku z udziałem miejscowych Oddziałów WF i PW, Harcerstwa i organizacji młodzieżowych. Przed ratuszem w obecności przedstawicieli władz z ob. starostą Bonowskim na czele, nastąpiło rozpalenie ogniska i pokazy miejscowego Harcerstwa. W dniu święta odbyła się w kościele farnym uroczysta msza św., a następnie defilada. Po południu dokonano otwarcia zawodów. Defilujących zawodników przyjmowano bardzo owacyjnie. Podajemy poniżej wyniki zawodów:

W biegu na 100 m I-sze miejsce zajął Julian Bratoborski (Gimnazjum Kołłątaja). 2-gie miejsce Władysław Owczarczak (PW), 3-cie Mieczysław Szych (KKS). Pchnięcie kulą — pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno Matczak, Parolniczak, Owczarczak. Skok wzwyż: 1. Szymański, 2. Szych, 3. Parolniczak. Bieg 80 m kobiet: Małecka H. (Gimn. Kup.), Krystyna Jasińska (Gimn. Kołłątaja). Skok w dal kobiet: Urszula Zborowska i Małecka Halina. W siatkówce mężczyzn pierwsze miejsce zajęła drużyna Gimnazjum Kupieckiego a drugie drużyna Liceum Pedagogicznego. W piłce nożnej 1. miejsce WKS Krotoszyn, 2. KS „Sulmierczyk" (Sulmierzyce). W biegu na 3000 m zwyciężył Stanisław Skórzewski (czas 10:14,4) z KKS Krotoszyn, 2. Henryk Matczak (Szkoła Ogrodnicza Koźmin), 3. Henryk Pawlak (PW Grembów), 4. Marian Karolczak (PW Rozdrażew). Licznie zgromadzona publiczność życzliwie przyjmowała również pokazy gimnastyczne junaków Państwowego Liceum Pedagogicznego oddziału żeńskiego i męskiego, dalej tańce „Marynarzy" i „Krakowiak" wykonane przez junaczki Gimnazjum im. Kołłątaja i junaczki Państw. Liceum Pedagogicznego. Pokazy zakończyła drużyna PCK. Organizacja całości bardzo staranna (wjc)

„Astra" krotoszyńska odżyła

Krotoszyn. Ostatnio w sali hotelu „Pod Orłem" odbyło się rekonstytucyjne zebranie Klubu Sportowego „Astra" w Krotoszynie. Zebranie zagaił założyciel klubu ob. Marian Szwacki. Na przewodniczącego zebrania wybrano ob. Hoffmanna. Po uchwaleniu przygotowanego poprzednio statutu przystąpiono do wyboru nowych władz klubu. Wybrano w bardzo serdecznej atmosferze zarząd w następującym składzie: prezes — burmistrz miasta ob. por. Stefan Zawieja, I-szy wiceprezes ob. dyr. inż. Kossaczewski, II-gi wiceprezes założyciel klubu ob. Marian Szwacki, sekretarz klubu — ob. Andrzejewski, zastępca sekretarza ob. Kotowicz, skarbnik — F. Nawrocki, kapitan sportowy — ob. Ruchalski, gospodarz — ob. Kaczmarek, kier. propagandy — ob. Dardas, kierownicy oddziałów: ob. ob. Kordus (piłka nożna), Kokociński (lekkoatletyczna), prof. Mizera (tenis), Radojewski (gry sportowe), Dardas R. (pływanie), Stachowiak (boks). Lekarz sportowy — ob. dr Korkiewicz. Zebranie było bardzo ożywione i należy liczyć się, że „Astra" mająca swoje tradycje w szybkim czasie da się poznać na szerszej arenie sportowej.

GNIEZNO

KKS (Gniezno) — KKS (Jarocin) 2:2 (0:1)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie zakończyło się dla gnieźnian szczęśliwym remisem. Lepsza technicznie drużyna jarocińska nie wykorzystała szeregu dogodnych sytuacji do uzyskania zwycięstwa. Bramki dla gnieźnian szczęśliwym remisem. Lepsza technicznego; dla drużyny jarocińskiej lewoskrzydł. i prawy łącznik. D.

KKS (Gniezno — KKS (Jarocin) wygrywa wysoko w koszykówce 68:24

Znacznie lepszy zespół gospodarzy zwyciężył wysoko prymitywnie grającą drużynę jarocińską. Natomiast w siatkówce męskiej ulegli gospodarze w stosunku 1:2 (11:15, 15:11 i 15:8). W równym stosunku przegrały panie gnieźnieńskie. Obie gry w siatkówkę stały na niskim poziomie. Podobać się mogła jedynie koszykówka. D.

Międzywydziałowe

zawody sportowe studentów U. P.

W piątek, sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu pierwsze międzywydziałowe mistrzostwa sportowe studentów Uniwersytetu Poznańskiego.

Oficjalne otwarcie tych pierwszych w Polsce zorganizowanych mistrzostw nastąpiło w sobotę na boisku „Areny".

Po wejściu reprezentacyj poszczególnych wydziałów na boisko prowadzonych przez mgra Balcera — wygłosił okolicznościowe przemówienie prof. dr K. Jonscher — otwierając tym samym mistrzostwa, w których wzięły udział następujące wydziały: studentki wydz. lekarskiego i Studium WF, studenci wydziałów lekarskiego, prawno-ekonomicznego, leśnego oraz Studium WF. Kierownictwo mistrzostw spoczywało w rękach ob. mgra K. Hoffmanna.

Mistrzostwa odbywały się o nagrodę przechodnią — symbolizującą zwycięstwo (dzieło artysty-rzeźbiarza Alfreda Wiśniewskiego, nagrodzone na konkursie rzeźby ogłoszonego na życzenie Uniw. Poznańskiego).

W międzywydziałowych zawodach siatkówki i koszykówki startowało 67 zawodników. Wyniki były następujące: siatkówka pań: Studium WF — Medycyna 30:18, 30:20; siatkówka panów: (startowało 7 zespołów) — Leśnicy I — Medycyna 15:7, 15:5, Studium WF I — Leśnicy II 6:15, 15:13, 15:9, było to najciekawsze i najbardziej zacięte na wysokim poziomie stojące spotkanie. Studium II — Medycyna I 15:13, 15:5, Leśnicy I — Medycyna II 15:7, 15:5, Leśnicy I — Prawo 15:7, 15:11, Prawo — Studium II 15:10, 15:13. W walce finałowej drużyna Wydz. Roln. Leśn. I zwyciężyła zespół Studium WF w stosunku 15:9, 15:5, zdobywając tytuł mistrza Uniw. Poznańskiego na rok 1945/6. Drugie miejsce zajął zespół Studium WF I, 3 Wydz. Prawno-ekon., 4. Studium WF II, 5. Wydział Leśniczy II, 6. Wydział Lekarski. W koszykówce panów startowały 4 wydziały: lekarski, prawny, roln.-leśny i Studium WF. Pierwsze miejsce i mistrzostwo zdobyła drużyna wydziału prawnego, zwyciężając w finale po ładnej i zaciętej grze zespół Studium WF.

W półfinałach wydz. prawa i ekon. pokonał zespół leśników 86:24 (48:2) a Studium WF — drużynę medyków 53:12 (27:7).

W konkurencjach lekkoatletycznych osiągnięto następujące wyniki: panie 60 m — 1. Piętówna (leśn.) 9 sek., 2. Wierzbińska (Stud.) 9,3, Dutkowska, Gradowska i Kowalska (Stud.) osiągnęły czas 9,5 sek. Skok wzwyż: Wierzbińska, Dutkowska, Gradowska i Piętówna po 114 cm; kula: 1. Piętówna (leśn.) 8.03 m, 2. Gradowska (Stud.) 7,43, 3. Dutkowska (Stud.) 7,36. W trójboju zwyciężyła Piętówna (roln.-leśny) 107 p., 2. Gradowska (Stud.) 91 p., 3. Dutkowska 91 p., 4. Wierzbińska 86 p., 5. Lisiecka 83 p., Pajchlówna i Kowalska po 80 p.

Panowie — 100 m: 1. Rutkowski (Stud.) 11,3 sek. mimo b. ciężkiej bieżni po deszczu, 2. Ławniczak (Stud.) 12 sek., 3 Kłosowski (Stud.) 12,2 sek. Skok w dal: 1. Urbanik (Med.) 5,80 m, 2. Rutkowski (Stud.) 5,68, 3. Kłosowski (Stud.) 5,67 m. Kula: 1. Kryczko (Roln.-leśny) 10,83 m, 2. Hemanowski (Stud.) 10,68 m, 3. Muszyński (Roln.-leśny) 10,56 m. Skok wzwyż: 1. Rutkowski 1,57, 2. Kłosowski 1,52, 3. Pośpiech 1,47. Stafeta 4×100 m: 1. Studium WF I — 48,3 sek., 2. Studium II, 3. stafeta kombinowana.

Sztafeta szwedzka: 1. Studium I w czasie 2:45,1 min., 2. Studium II 2:52,8.

W pięcioboju panów zwyciężył Rutkowski (Studium) 2476 p., 2. Kłosowski (Stud.) 2266 p., 3. Muszyński (Wydz. Roln.-leśny) 2130 p. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Wydział Medycyny uzyskując 140 punktów, 2. Wydz. Roln.-leśny 34 p., 3. Wydz. Prawniczy 20 p., 4. Wydz. Matemat. Przyrodn. 14 p.

W zawodach pływackich na pływalni miejskiej w Sołaczu osiągnięto następujące wyniki: panowie — 50 m klas. 1. Brendler (Stud.), 2. Talarczyk (Stud.), 3. Grus (Stud.); 50 m dow. — 1. Brendler, 2. Galert (Med.), 3. Kautz (Stud.); 3×50 dow.: 1. Studium WF (Brendler, Kautz, Grus) 2 i 3 miejsca zajęły też zespoły Studium. Panie — 50 m klas.: 1. Basińska, 2. Lisiecka (Stud.), 3. Pajchlówna (Stud.). 50 dow.: 1. Basińska, 2. Lisiecka, 3. Dutkowska (Stud.). 3×50 1. Studium, 2. Wydz. mat. przyrodn.). (al)

Kiadomości z prowincji

20-lecie KKS „Biały Orzeł" w Koźminie

W ub. czwartek obchodził KKS „Biały Orzeł" w Koźminie 20-lecie swego istnienia. Po uroczystej mszy św. odbył się wspólny obiad członków klubu, zaproszonych gości i delegatów różnych organizacyj, w czasie którego sekretarz odczytał sprawozdanie z działalności klubu. Dzięki inicjatywie i usilnej pracy poprzednich zarządów jak i obecnego, klub pokonał wszystkie trudności i spoglądać może na pokaźny dorobek sportowy.

W ramach uroczystości jubileuszowych odbyły się zawody piłkarskie z udziałem drużyn poznańskiej „Warty".

W pierwszym meczu Old Boye „Warty" pokonali Old Boyów „Białego Orła" 8:1 (3:1). Starsi panowie „Warty" zademonstrowali grę na wysokim poziomie — krótkie przyziemne podania — jak za najlepszych czasów. Bramki dla „zielonych" uzyskali: Balcer 4, Zugehör 3, M. Śmiglak 1, dla gospodarzy honorową bramkę strzelił Ignasiak. Sędziował ob. Dusik.

W drugim meczu pierwsza drużyna „Warty"

Automobilklub Wielkopolski przy pracy

Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu, na którym za zgodą licznie zgromadzonych członków postanowiono reaktywować działalność A. W., wybrano jednocześnie nowe władze w następującym składzie: prezes dyr. Antczak, wiceprezesi nacz. Rożalowski i dyr. Rolbiecki, sekretarz dr Smoliński, skarbnik ob. Glaser sen. Na przewodniczących poszczególnych sekcyj wybrano: gospodarczej — T. Czerwińskiego, turystyczno-drogowej — mgr J. Wojciechowski, technicznej por. Fr. Jurkowski, sportowej — nacz. Rożalowski i prop.-inform. red. T. Paczkowski.

Sekretariat A. W. znajduje się przy ul. Św. Marcina 66/7

Warta II — Lechia II 5:4 (1:0)

W piątek na boisku przy ul. Mylnej rozegrany został mecz szczypiorniaka o mistrzostwo klasy B pomiędzy rezerwami Warty i Lechii.

Niezbyt przekonywujące zwycięstwo odnieśli „zieloni", których atak był nieco lepiej strzałowo dysponowany, a Krasicki w bramce bronił brawurowo. Lechiści zagrali ładnie i mieli więcej z gry, brak im jednak jeszcze wykończenia pod bramką, przy tym zbyt mało posługują się skrzydłami.

Gra na niezłym poziomie technicznym, przy czym okresami Lechia przeważa, lecz skuteczniejszy atak Warty zdobywa bramki i „zieloni" na parę minut przed końcowym gwizdkiem prowadzą 5:1. Wspaniały zryw Lechii, przynosi jej jeszcze trzy bramki.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 : Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—14139